VII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Spraw Zagranicznych**
(nr 136)
z dnia 24 czerwca 2014 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Spraw Zagranicznych (nr 136)

24 czerwca 2014 r.

Komisja Spraw Zagranicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Grzegorza Schetyny (PO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

– przesłuchanie kandydata na ambasadora RP – pani Katarzyna Pełczyńskiej-Nałęcz;

– rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji Finansów Publicznych sprawozdania z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2013 r. (druk nr 2445) wraz z analizą Najwyższej Izby Kontroli w zakresie działania Komisji:
1) części budżetowej 45 – Sprawy zagraniczne i członkostwo RP w Unii Europejskiej:
a) dochody i wydatki,
b) dotacje podmiotowe i celowe,
c) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych,
2) części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 31 i 75,
3) dotacji podmiotowych,
4) państwowej osoby prawnej – Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych;

– rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji do Spraw Kontroli Państwowej sprawozdania z działalności Najwyższej Izby Kontroli w 2013 r. w zakresie działania Komisji;

– sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Artur Nowak-Far** sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych wraz ze współpracownikami oraz **Bogdan Skwarka** dyrektor Departamentu Administracji Publicznej Najwyższej Izby Kontroli.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Piotr Babiński** i **Artur Kucharski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schetyna (PO):

Otwieram posiedzenie Komisji. Witam serdecznie.

Porządek dzienny przewiduje w pkt 1 rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji Finansów Publicznych sprawozdania z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2013 r. (druk nr 2445) wraz z analizą Najwyższej Izby Kontroli w zakresie działania Komisji:
1) części budżetowej 45 – Sprawy zagraniczne i członkostwo RP w Unii Europejskiej:
a) dochody i wydatki,
b) dotacje podmiotowe i celowe,
c) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych,

2) części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 31 i 75,
3) dotacji podmiotowych,
4) państwowej osoby prawnej – Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych.

Punkt 2 obejmuje rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji do Spraw Kontroli Państwowej sprawozdania z działalności Najwyższej Izby Kontroli w 2013 r. w zakresie działania Komisji, pkt 3 – przesłuchanie kandydata na ambasadora RP – pani minister Katarzyny Pełczyńskiej-Nałęcz, zaś pkt 4 – sprawy bieżące.

Wiem, że pani minister proponowała, żebyśmy rozpoczęli posiedzenie od procedury przesłuchania kandydata na ambasadora. Tak też uczynimy. Zmieniamy kolejność punktów porządku dziennego. Przystępujemy do przesłuchania kandydata na ambasadora. Poproszę pana ministra o przedstawienie kandydatury.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Artur Nowak-Far:

Dziękuję bardzo. Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Pani Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz urodziła się w 1970 r. w Warszawie. Jest absolwentką Instytutu Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego. Po studiach odbyła szereg staży międzynarodowych w zakresie socjologicznych badań empirycznych i socjologii polityki, m.in. w Niemieckim Instytucie Badań Społecznych w Berlinie, na Uniwersytecie Środkowoeuropejskim w Pradze i Budapeszcie.

W latach 1994-2003 pracowała w Instytucie Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk, gdzie była członkiem zespołu badawczego prowadzącego badania nad postawami politycznymi Polaków od 1990 r. do 2000 r. W tym czasie prowadziła także zajęcia ze studentami na Uniwersytecie Warszawskim. Dotyczyły one metodologii badan statystycznych. W 1999 r. obroniła pracę doktorską. Temat pracy brzmiał: „Aktywność polityczna Polaków w latach 1989-1985”. Jeszcze na studiach, w 1992 r. rozpoczęła pracę w Ośrodku Studiów Wschodnich, do którego wróciła po obronie doktoratu. W OSW pracowała do 2012 r. jako kierownik działu rosyjskiego, a następnie jego dyrektor. W 2011 r. przebywała w Brukseli jako dyrektor stałego przedstawicielstwa OSW, koordynator wspólnego z Francuskim Instytutem Spraw Międzynarodowych projektu poświęconego europejskiej polityce sąsiedztwa.

W latach 2009-2010 pani Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz była członkiem pierwszego komitetu sterującego Forum Społeczeństwa Obywatelskiego Partnerstwa Wschodniego. Od momentu reaktywowania w 2008 r. Polsko-Rosyjskiej Grupy do Spraw Trudnych była zaś jej członkiem. Jest autorką rozdziału – „Stosunki polityczne między Polską a Rosją po 1990 r.” we wspólnej publikacji wydanej w ramach prac Grupy do Spraw Trudnych pt. „Białe plamy – czarne plamy. Sprawy trudne w relacjach polsko-rosyjskich 1918-2008” pod redakcją współprzewodniczących grupy, profesorów Adama Rotfelda i Daniela Torkunowa.

Pani minister Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz była uczestniczką wielu polskich i międzynarodowych projektów badawczych oraz autorką kilkudziesięciu publikacji poświęconych transformacji w Rosji, w krajach Europy Wschodniej, polskiej polityce wschodniej oraz stosunkom polsko-rosyjskim. W styczniu 2012 r. została powołana na stanowisko podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, gdzie odpowiada za problematykę wschodnią, politykę polonijną i współpracę rozwojową.

Posługuje się biegle językiem rosyjskim i angielskim.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie i panowie posłowie. Biorąc pod uwagę przedstawione przeze mnie kwalifikacje kandydatki, jak również predyspozycje, bardzo dobre przygotowanie merytoryczne oraz dotychczasowe doświadczenie, pragnę zarekomendować panią Katarzynę Pełczyńską-Nałęcz na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego RP w Federacji Rosyjskiej.

Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schetyna (PO):

Bardzo dziękuję.

Poproszę panią minister o przedstawienie koncepcji pracy na placówce.

Kandydatka na ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego RP w Federacji Rosyjskiej Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Rosja jest dla Polski krajem ważnym, zarówno z powodów politycznych, bezpieczeństwa oraz gospodarczych. Jest naszym największym sąsiadem, jeśli chodzi o kwestie geograficzne, demograficzne, a z punktu widzenia współpracy ekonomicznej – największym nieunijnym partnerem. Równocześnie jest źródłem poważnych wyzwań, zarówno w wymiarze europejskim, jak i w wymiarze stosunków bilateralnych.

Chciałabym na początku bardzo krótko nakreślić ocenę sytuacji politycznej i priorytetów polityki zagranicznej Rosji. To jest punkt wyjścia do przedstawienia celów działań Polski z perspektywy ambasadora Rzeczypospolitej w Rosji. Sytuacja polityczna w Rosji jest stabilna w tym sensie, że ta władza, ten system jest dziś popierany przez zdecydowaną większość społeczeństwa rosyjskiego. System ulega ewolucji i jest to widoczne w szeregu ustaw przyjmowanych ostatnio lub przygotowanych przez Dumę Państwową. Ograniczają one możliwości działania społeczeństwa obywatelskiego, niezależnych mediów i zwiększają kontrolę państwa nad szeroko rozumianą sferą obywatelską w Federacji Rosyjskiej.

Równocześnie widoczna jest rosnąca centralizacja. Federacja staje się coraz bardziej centralnie zarządzana, zarówno z punktu widzenia politycznego, jak i podatkowo-ekonomicznego. W latach 2004-2008 Rosja przeżywała okres bardzo intensywnego wzrostu gospodarczego. Potem nastąpił krótki, ale ostry kryzys gospodarczy. W kolejnych latach widoczne były wzrosty, ale na niższym poziomie. W roku poprzednim i w bieżącym wyniki gospodarcze wskazują na przybliżającą się stagnację. Prognozowany jest 1% wzrostu gospodarczego. Może jednak nastąpić korekta zmniejszająca ten wskaźnik.

Największym problemem gospodarczym Rosji, wskazywanym i identyfikowanym przez władze tego kraju jest jednostronny charakter gospodarki uzależniony od produkcji i eksportu surowców, zwłaszcza ropy naftowej i gazu. W ostatniej dekadzie ten problem zdecydowanie się pogłębił, na co wskazują choćby takie dane, że w 2004 r. udział ropy i gazu w eksporcie wynosił 58%, zaś w 2013 r. ponad 70%.

Rosja jest krajem wieloetnicznym. Ponad 1/5 społeczeństwa, dokładnie 22%, to przedstawiciele innych narodowości niż rosyjska. Ta tendencja demograficzna także się pogłębia. Z regionem, gdzie ta tendencja jest najbardziej widoczna, czyli z Kaukazem Północnym, jest związany największy problem bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej, o którym ostatnio, także w kontekście problemów bezpieczeństwa w Europie Wschodniej, mówi się nieco mniej. Warto wiedzieć i pamiętać, że Rosja ma swoją własną operację antyterrorystyczną na Kaukazie Północnym, której ofiarami, według informacji rosyjskiego ministra spraw zagranicznych, było ponad 300 osób tylko w ciągu czterech pierwszych miesięcy bieżącego roku.

W polityce zagranicznej dominują tendencje, które uwidaczniały się już w ostatnich latach, ale obecnie zdecydowanie się wyostrzyły. Jest to przede wszystkim postrzeganie Sojuszu Północnoatlantyckiego jako zagrożenia, a Stanów Zjednoczonych jako geopolitycznej konkurencji, postrzeganie obszaru poradzieckiego – krajów, które nie są dziś członkami Unii Europejskiej, jako strefy rosyjskich uprzywilejowanych interesów. Konsekwencją takiego postrzegania tych krajów jest interpretowanie rozwiązań prawnych, które zdaniem władz rosyjskich ograniczają wpływy Rosji, jako zagrożenia dla Federacji Rosyjskiej. Stąd krytyczne podejście do unijnej inicjatywy Partnerstwa Wschodniego i do będących jej kluczowym elementem umów stowarzyszeniowych wraz z pogłębionymi strefami wolnego handlu.

Niezależnie od konfrontacyjnego postrzegania Unii Europejskiej, USA i NATO dla Rosji ten obszar jest najważniejszym partnerem gospodarczym i najważniejszym rynkiem zbytu dla rosyjskich surowców energetycznych, który nie jest łatwo zastępowalny, a właściwie jest niezastępowany w perspektywie najbliższych kilku lat. Rosja deklaruje zbliżenie z innymi krajami, w tym z Chinami. To materializuje się w postaci coraz bliższych więzi gospodarczych oraz intensywnych relacji politycznych. Nie zmienia to faktu, że z punktu widzenia gospodarczego, a zwłaszcza rynku zbytu na rosyjskie surowce

energetyczne żaden z innych partnerów nie może zastąpić w tym aspekcie Unii Europejskiej.

Dla Polski taka sytuacja wewnętrzna Federacji Rosyjskiej i tak określone priorytety polityki zagranicznej niosą bardzo poważne konsekwencje. Oznacza to, że ten obszar i ci partnerzy międzynarodowi, z którymi Polska jest najbliżej związana w wymiarze bezpieczeństwa (NATO) i w wymiarze prawno-polityczno-gospodarczym (UE), są postrzegani w Rosji przede wszystkim konfrontacyjnie, jako wyzwanie strategiczne.

Doprowadziło to ostatnio do działań agresywnych wobec Ukrainy, aneksji Krymu, a także wsparcia separatyzmu we wschodniej części Ukrainy, a przynajmniej nieodcięcia się od tendencji separatystycznych. Konsekwencją jest istotne ochłodzenie relacji między Rosją a Unią i między Rosją a szeroko rozumianym światem zachodnim – NATO i USA. W efekcie zawieszono wszystkie długoterminowe negocjacje, zarówno w kwestii liberalizacji wizowej, nowej umowy ramowej, jak i w sferze współpracy energetycznej. Kilkadziesiąt osób z najbliższego otoczenia prezydenta Rosji znalazło się na amerykańskich, kanadyjskich i unijnych listach sanacyjnych.

To wszystko nie może nie odbić się na stosunkach polsko-rosyjskich, ponieważ Polska jest częścią Unii Europejskiej, NATO i wpisuje się w unijną oraz natowską politykę ochłodzenia stosunków.

Bazując na takiej ocenie rosyjskiej polityki zagranicznej, sytuacji wewnętrznej oraz konsekwencji dla polsko-rosyjskich relacji, chciałabym przedstawić zasadnicze elementy działań polskiego ambasadora w Federacji Rosyjskiej. W moim przekonaniu są cztery zasadnicze komponenty, które powinny wyznaczać aktywność przedstawiciela RP w Federacji Rosyjskiej. Niezwykle istotne jest konsekwentne, asertywne, kompetentne podejmowanie kwestii bilateralnych. Niektóre z nich są poruszane przez Polskę już od bardzo długiego czasu. Większość z nich bez efektów oczekiwanych przez stronę polską. Te sprawy powinny cały czas być przedmiotem dialogu polsko-rosyjskiego.

Mam na myśli zwrot wraku polskiego samolotu, który rozbił się w Smoleńsku, budowę pomnika smoleńskiego, wspieranie działań na rzecz rehabilitacji ofiar katyńskich i zwrotu pozostałych akt śledztwa katyńskiego, rozwiązanie problemu polskich nieruchomości dyplomatycznych w Rosji i rosyjskich w Polsce, zwrot polskich dóbr kultury, które w naszym przekonaniu nielegalnie znalazły się na obszarze Federacji Rosyjskiej, jako własność państwa rosyjskiego, rozwiązanie problemu żeglugi po Cieśninie Pilawskiej. Wspominam tylko najważniejsze kwestie bilateralne. Lista tych spraw jest znacznie dłuższa. Dotyczy również kwestii technicznych, współpracy naukowej, kulturalnej, umów, które powinny zostać podpisane, gdyż są potrzebne dla normalnej współpracy, także w wymiarze społecznym.

Drugim ważnym wymiarem działań jest aktywność na rzecz kontaktów gospodarczych w ramach wyznaczonych przez wspólną politykę unijną. Polska bardzo poważnie bierze pod uwagę możliwość wprowadzenia przez Unię sankcji ekonomicznych wobec Rosji, jeżeli sytuacja polityczna doprowadzi Unię do takiej decyzji. Polska jest przygotowana na taki scenariusz. Uważamy, że kwestie polityczne i strategiczne mają kluczowe znaczenie, a wspólna polityka unijna powinna być traktowana jako priorytetowa.

Biorąc pod uwagę ramy unijne, musimy cały czas kontynuować współpracę ekonomiczną w zakresie, w jakim nie koliduje ona ze strategicznymi, politycznymi wytycznymi UE. W 2013 r. polski eksport do Rosji wyniósł prawie 11mld USD. Odnotowaliśmy jeden z największych wzrostów, jeśli chodzi o dynamikę polskiego eksportu – o ponad 9%. Eksport do Rosji stanowił ponad 5% całości polskiego eksportu. Ciągle jest znacząca asymetria pomiędzy polskim eksportem a importem, przy czym import maleje, a w roku ubiegłym zmniejszył się o prawie 10%.

Rosja jest także krajem, w którym ulokowane zostały dosyć istotne jak na warunki polskie inwestycje. Wynoszą one ok. 1,5 mld USD. Są to głównie inwestycje w przetwórstwie przemysłowym, budownictwie i handlu. Interesy polskich inwestorów, którzy ulokowali swoje pieniądze i zaangażowali aktywność swoich firm w Federacji Rosyjskiej, muszą być przez stronę polską bardzo poważnie brane pod uwagę.

Trzeci wymiar działań dotyczy szeregu kwestii. Po pierwsze, monitorowanie i pogłębiona analiza sytuacji w Rosji. Ta analiza jest nam obecnie niezwykle potrzebna, nie

tylko po to, żeby kreować politykę wobec Rosji, żeby budować racjonalną i kompetentną, opartą na argumentach politykę wobec Rosji w ramach Unii Europejskiej, ale także żeby budować w wymiarze strategicznym polską politykę bezpieczeństwa. Do tego są nam potrzebne zrozumienie i adekwatna ocena sytuacji w Rosji oraz trafna prognoza rozwoju sytuacji.

Duże znaczenie ma artykułowanie naszego stanowiska w Federacji Rosyjskiej, zarówno w kwestiach bilateralnych, ale także w sprawach wykraczających poza wymiar bilateralny, będących częścią szerszej unijnej i natowskiej strategii wobec Federacji Rosyjskiej. Jest niezwykle ważne, aby także z polskiej strony bardzo jasno były artykułowane takie przesłania, jak ogromna waga, jaką przywiązujemy do obecnego ładu i bezpieczeństwa w Europie, krytyka wszelkich działań, które podważają ten ład i bezpieczeństwo, krytyka aneksji Krymu, dekonstrukcji i działań podważających integralność terytorialną wspólnego, unijnego i rosyjskiego sąsiada. Te kwestie muszą być na bieżąco poruszane w relacjach z Federacją Rosyjską.

Kolejny element dialogu powinien odnosić się do wizerunku współczesnej Polski. Postawiłabym tezę, że obraz Polski w Rosji jest dziś nieadekwatny, nie tylko jeśli chodzi o nasze interesy wobec Ukrainy, interesy w ramach Unii Europejskiej, ale także w wymiarze – jakim krajem jest Polska, jaki postęp dokonał się w budowie państwowości w sferze politycznej i ekonomicznej, co udało się Polsce osiągnąć w ciągu minionych 25 lat. To są tematy trudne dla Rosjan, a ważne dla nas. Trzeba je podejmować, żeby wizerunek Polski jak najbardziej odpowiadał rzeczywistości.

Dotyczy to również priorytetów naszej polityki zagranicznej, naszego zaangażowania w ramach Unii Europejskiej, przekonania, że jednym z priorytetów RP jest nie konfrontacja z sąsiadami, lecz budowanie dobrosąsiedzkich relacji z wszystkimi sąsiadami, którzy wyrażają taką wolę. Dowodem na to jest fakt, że Polska z większością swoich sąsiadów utrzymuje bardzo dobre stosunki albo co najmniej poprawne. Jest wiele elementów wizerunkowych, które stale wymagają naświetlania, przekazywania stanowiska, nagłaśniania wszędzie tam, gdzie jest otwartość na nasz przekaz.

Ostatni element, który za chwilę wymienię, oczywiście nie jest najmniej ważny. Kolejność nie prowadzi mnie od spraw najbardziej ważnych do najmniej istotnych. Postrzegam wszystkie te sfery jako priorytetowe z punktu widzenia polskiej polityki i działań ambasadora RP w Federacji Rosyjskiej. Jest to sfera szczególnie trudna. Mam na myśli działania na rzecz zbliżenia albo przynajmniej zapobiegania oddalaniu się społeczeństw polskiego i rosyjskiego.

Sytuacja polityczna sprzyja budowaniu stereotypów. Narracja dominująca w mediach rosyjskich sprzyja negatywnemu postrzeganiu Europy Zachodniej jako całości i Polski jako jej części. Tworzy to dystans nie tylko w wymiarze politycznym, bo to zrozumiała konsekwencja obecnego rozwoju wydarzeń, ale w wymiarze międzyludzkim pomiędzy zwykłymi obywatelami Rosji a społeczeństwem polskim. Jest to tendencja niepożądana, zwłaszcza pomiędzy społeczeństwami sąsiadującymi ze sobą. Dlatego tak ważne jest budowanie mostów pomiędzy zwykłymi ludźmi w zakresie, w jakim jest to możliwe dzisiaj, w tej niezwykle trudnej sytuacji politycznej.

Temu celowi służy mały ruch graniczny, który wedle naszych, ale i rosyjskich ocen funkcjonuje bardzo dobrze. Sprzyja rozwojowi gospodarczemu województw przygranicznych Polski i Królewca, kontaktom międzyludzkim i biznesowym, edukacyjnym, współpracy pozarządowej. Uważamy, że jest to istotny komponent naszych relacji. Wsparcia wymaga także aktywność Polsko-Rosyjskiego Centrum Dialogu i Porozumienia i aktywność Grupy do Spraw Trudnych. Niezwykle ważne są kontakty z Polonią, która jest rozrzucona po całym obszarze Federacji Rosyjskiej. Nie ma wyraźnych skupisk Polonii. Ludzie ci są ogromnie przywiązani do polskich korzeni, polskiej historii i kultury i są gotowi kultywować polskość. Ich aktywność wymaga zdecydowanego wsparcia.

Jeśli dojdzie do organizacji Roku Polskiego w Rosji i Roku Rosyjskiego w Polsce, ta inicjatywa powinna stać się przestrzenią do budowania kontaktów pomiędzy polskim i rosyjskim społeczeństwem.

Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schetyna (PO):

Dziękuję bardzo. Rozpoczynamy dyskusję i pytania. Bardzo proszę, pan poseł Gałażewski.

Poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję bardzo. Bardzo trudna placówka i niezwykle trudny czas. Jednocześnie inauguracja pani pracy na takim stanowisku.

W relacjach polsko-rosyjskich odnotowujemy dwie przeciwstawne tendencje – wzrost aktywności gospodarczej i pogarszające się stosunki polityczne. Polityka gospodarcza Rosji jest raczej polityką państwową, a nie rynkową. W związku z tym mam pytanie, jak pani zamierza współpracować z różnymi instytucjami polskimi, które zajmują się handlem z Federacją Rosyjską i relacjami gospodarczymi? Jak ambasada jest przygotowana do trudnych negocjacji w sprawie wznowienia importu polskich produktów? Jak planuje pani swoją aktywność w tej sferze?

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schetyna (PO):

Dziękuję. Czy są jeszcze pytania? Nie ma zgłoszeń.

Bardzo proszę o odpowiedź.

Kandydatka na ambasadora RP Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz:

Dziękuję bardzo za to ważne pytanie. Rzeczywiście jest tak, że w trudnej sytuacji politycznej rozwój relacji gospodarczych ulega zahamowaniu. Stosunki ekonomiczne były imponująco pozytywne w minionych latach. Pierwsze niepokojące sygnały już otrzymujemy. Statystyki pierwszych miesięcy bieżącego roku wskazują, że polski eksport wykazuje mniejszą dynamikę. Można domniemywać, że napięcia unijno-rosyjskie negatywnie odbijają się na relacjach ekonomicznych. Jednak głównym powodem jest dewaluacja rubla, zmniejszenie popytu na rynku rosyjskim, co wynika z działań Rosji na arenie międzynarodowej. Następuje ogromny odpływ kapitału z Federacji Rosyjskiej. Odnotowujemy znacznie mniejsze zakupy maszyn i urządzeń, co świadczy o tym, że rosyjska gospodarka modernizuje się w mniejszym stopniu.

Są to tendencje wykraczające poza działania polskiej placówki. Charakteryzują one rosyjską gospodarkę i stanowią konsekwencję wyborów politycznych, strategicznych, z naszej perspektywy dalece nieoptymalnych. Te tendencje prawdopodobnie będą się pogłębiać i nie mamy narzędzi, by im przeciwdziałać. Wykraczają one poza możliwości działania strony polskiej i placówki RP. Niemniej wszystko co służy wsparciu obecności polskiego biznesu na miejscu, jego promocji, wsparciu efektywnego operowania i bezpieczeństwu inwestycji powinno być czynione. To oznacza intensywne kontakty nie tylko na poziomie władz centralnych, ale przede wszystkim w poszczególnych podmiotach Federacji Rosyjskiej. Wymiar lokalny ma ogromne znaczenie dla bezpieczeństwa i dobrostanu funkcjonowania polskich inwestycji.

Ambasada w Moskwie ma duży liczebnie wydział ekonomiczny i handlowy. Zatrudnionych jest 9 osób. Stosowne wydziały znajdują się także w Petersburgu i Królewcu. Z punktu widzenia obsady personalnej oraz możliwości działania ambasada RP jest przygotowana, żeby wspierać na miejscu polskie interesy ekonomiczne i polski biznes. Tendencje, o których wspomniałam, mają charakter obiektywny. Według mojej oceny w najbliższym czasie będą się pogłębiać, odbijając się negatywnie nie tylko na polskiej obecności ekonomicznej w Rosji, ale także innych państw unijnych. Podobne tendencje odnotowują także inni partnerzy, np. Niemcy i Francuzi.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schetyna (PO):

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze pytania? Nie ma zgłoszeń.

Przystępujemy do procedury głosowania. Przeprosimy na chwilę panią minister i przedstawicieli mediów.

Poddaję pod głosowanie kandydaturę pani Katarzyny Pełczyńskiej-Nałęcz na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego RP w Federacji Rosyjskiej. Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem kandydatury? (10) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (0).

Dziękuję bardzo.

Gratuluję serdecznie pozytywnej opinii. Życzymy powodzenia.

Przechodzimy do pkt 2 porządku dziennego. Wszyscy państwo otrzymali sprawozdanie MSZ z realizacji budżetu, informację NIK oraz opinię Biura Analiz Sejmowych. Proszę pana ministra o zabranie głosu.

Sekretarz stanu w MSZ Artur Nowak-Far:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Realizacja budżetu MSZ za 2013 r. została szczegółowo przedstawiona w materiałach przesłanych Wysokiej Komisji. W związku z tym nie będę powtarzał ich treści, lecz skoncentruję się na wybranych zagadnieniach, które wydają się nam najważniejsze i wynikają ze specyfiki funkcjonowania ministerstwa.

Wydatki Ministerstwa Spraw Zagranicznych w 2013 r. były realizowane przez dysponenta części budżetowej – resort spraw zagranicznych, trzech dysponentów III stopnia – centralę MSZ, przychodnię lekarską służby zagranicznej i Polski Instytut Dyplomacji im. Ignacego Jana Paderewskiego, a także przez 159 placówek zagranicznych. Zgodnie z ustawą budżetową plan wydatków wyniósł 1.742.000 tys. zł, co stanowiło 0,52% wydatków budżetu państwa. W 2013 r. nastąpiła nowelizacja ustawy budżetowej wprowadzona na mocy ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy budżetowej. Po nowelizacji dla części 45 budżetu państwa – Sprawy zagraniczne i członkostwo RP w Unii Europejskiej zaplanowano wydatki w wysokości 1.704.000 tys. zł, co nadal stanowiło ok. 0,5% wydatków budżetu państwa.

Ponadto w trakcie roku plan wydatków został zwiększony z rezerw celowych do wysokości 1.861.000 tys. zł, tj. do wysokości 0,57% wydatków budżetu państwa. Zwiększenie wynikało z konieczności sfinansowania zadań w zakresie pomocy rozwojowej, opłacenia zadośćuczynień zasądzonych wyrokami Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, pomocy dla repatriantów oraz finansowania zadań w dziedzinie współpracy z Polonią i Polakami za granicą.

W budżecie resortu spraw zagranicznych najważniejszą pozycję stanowiły wydatki związane z funkcjonowaniem placówek zagranicznych. Stanowiły one 65% wydatków MSZ. Dotyczyły działalności 89 ambasad, 36 konsulatów generalnych, 2 agencji konsularnych, 7 przedstawicielstw dyplomatycznych przy organizacjach międzynarodowych, 23 instytutów polskich oraz 2 innych placówek o statusie podobnym do ambasad – Warszawskiego Biura Handlowego w Tajpej oraz Biura Przedstawiciela RP przy Palestyńskiej Władzy Narodowej w Ramallah.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. W 2013 r. dochody budżetowe, których głównym źródłem były dochody placówek zagranicznych wynosiły 241.00 tys. zł i osiągnęły 105% wielkości prognozowanej w znowelizowanej ustawie budżetowej. Podstawowym źródłem dochodów były opłaty za czynności konsularne. Wyższe od planowanego wykonanie przez placówki zagraniczne dochodów wynikało ze zwiększonej liczby wykonywanych czynności konsularnych, w szczególności w zakresie wydawanych wiz i paszportów. Istotne były także korzystne różnice kursowe. Wahania złotego wspomogły budżet MSZ.

W 2013 r. podstawowym celem polskiej polityki zagranicznej było umacnianie pozycji Polski w Europie i świecie, zapewnienie jej bezpieczeństwa i optymalnych warunków modernizacji oraz rozwoju gospodarczego. Polska przywiązywała dużą wagę do podtrzymania w Europie silnej pozycji, jako patrona i promotora polityki wschodniej oraz jako wiarygodnego sojusznika w stabilnym ładzie euroatlantyckim.

Celem działalności promocyjnej i informacyjnej było wzmocnienie wizerunku Polski jako odpowiedzialnej demokracji, a także promocja interesów gospodarczych państwa. Podstawowym zadaniem służb konsularnych było zapewnienie optymalnej obsługi obywateli polskich przebywających za granicą oraz otoczenie ich stałą troską. Działania te były skierowane także do osób polskiego pochodzenia stale zamieszkujących poza krajem.

Wysoka Komisjo, kierownictwo MSZ z należytą powagą traktuje oceny i uwagi sformułowane przez Najwyższą Izbę Kontroli. Daliśmy temu wyraz w realizacji zdecydowanej

większości zaleceń pokontrolnych NIK, sformułowanych po kontroli wykonania budżetu w 2012 r. w części 45 – Sprawy zagraniczne i członkostwo RP w Unii Europejskiej.

Proszę o przyjęcie przedstawionej przeze mnie informacji dotyczącej wykonania budżetu w 2013 r. w części 45.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schetyna (PO):

Dziękuję bardzo.

Czy przedstawiciel Najwyższej Izby Kontroli chce zabrać głos?

Dyrektor Departamentu Administracji Publicznej Najwyższej Izby Kontroli Bogdan Skwarka:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Nie będę omawiał szczegółowo wykonania budżetu w części 45 – Spraw zagraniczne. Skupię się tylko na pewnych nieprawidłowościach, jakie NIK wskazała po kontroli wykonania tej części budżetu. Dziękuję panu ministrowi. Rzeczywiście kontrole NIK spotkały się z dość dobrym oddźwiękiem w tym sensie, że wszystkie wnioski pokontrolne zostały zrealizowane, chociażby wnioski dotyczące rozdziału środków polonijnych.

Oceniliśmy wykonanie budżetu w części 45 jako pozytywne z nieprawidłowościami. To środkowa ocena w skali pozytywne – pozytywne z nieprawidłowościami – negatywne. Na nieprawidłowości złożyły się głównie dwie sprawy. Były one na tyle istotne, że nie mogliśmy sformułować najwyższej oceny. Po pierwsze, chodzi o nieprawidłowość w wydatkowaniu kwoty prawie 1500 tys. zł na najem Pałacyku Młodziejowskiego przy ul. Miodowej 10, który nie był wykorzystywany. Wynajęty obiekt stał pusty.

Sprawa była przedmiotem rozpatrzenia przez kolegium. Mimo zgłoszenia zastrzeżeń przez ministra spraw zagranicznych kolegium utrzymało ocenę dotyczącą niegospodarnego wydatkowania tej kwoty.

Druga sprawa, mniejszej wagi, dotyczyła planowania. Stwierdziliśmy, że planowanie wydatków inwestycyjnych, zarówno w kraju, jak i za granicą, jest dość chwiejne. Było bardzo dużo zmian planów. Określiliśmy tę działalność jako nierzetelną. Kolegium złagodziło ocenę i ostatecznie NIK wskazuje na pewną nieprawidłowość.

Sprawozdawczość oceniliśmy pozytywnie. Inne elementy wykonania budżetu w części 45 również uzyskały ocenę pozytywną.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schetyna (PO):

Dziękuję bardzo.

Czy przedstawiciel Ministerstwa Finansów chce zabrać głos? Dziękuję bardzo.

Czy są pytania ze strony posłów? Nie ma zgłoszeń.

Czy pan minister chciałby jeszcze coś dodać? Rozumiem, że wszystko zostało powiedziane.

Proponuję, aby Komisja rekomendowała przyjęcie sprawozdania z wykonania budżetu państwa. Proponuję również, aby poseł Killion Munyama reprezentował nasze stanowisko na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych. Czy pan poseł wyraża zgodę?

Poseł Killion Munyama (PO):

Zgadzam się.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schetyna (PO):

Kto jest za pozytywnym zaopiniowanie sprawozdania? (9) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (1).

Stwierdzam, że Komisja przyjęła opinię pozytywną.

Przechodzimy do pkt 3, obejmującego rozpatrzenie sprawozdania z działalności NIK w 2013 r. (druk nr 2496) w zakresie działania Komisji. Czy przedstawiciel NIK chce zabrać głos?

Dyrektor departamentu NIK Bogdan Skwarka:

W 2013 r. NIK przeprowadziła 2006 kontroli planowych, w tym 98 kontroli wykonania budżetu. Skontrolowano 2556 podmiotów. W efekcie przeprowadzonych kontroli sformu-

łowano szereg wniosków *de lege ferenda* i wniosków systemowych co do poprawy sytuacji w podmiotach kontrolowanych. Jeśli chodzi o ujawnione finanse lub sprawozdawcze skutki nieprawidłowości, dotyczyły one kwoty prawie 45.000.000 tys. zł. Jeśli chodzi o bezpośrednie korzyści, czyli wpływ do budżetu państwa, wyniosły one 191.000 tys. zł. Sformułowano 130 wniosków o uzasadnionym podejrzeniu popełnienia przestępstwa.

Skrótowo omówię tylko te kontrole, które dotyczy zakresu działania Komisji. Departament Administracji Publicznej przeprowadził kilka kontroli dotyczących funkcjonowania MSZ. Pierwsza dotyczyła naboru i zarządzania zasobem kadrowym służby zagranicznej. NIK wydała ocenę pozytywną, mimo stwierdzonych nieprawidłowości. Nieprawidłowości wiązały się z tym, że niektóre stanowiska była obsadzane bez konkursów wymaganych przepisami prawa.

Kolejna kontrola dotyczyła udzielania dotacji na zadania dotyczące współpracy z Polonią i Polakami za granicą w 2013 r. Sformułowaliśmy kilkanaście wniosków pokontrolnych. Wszystkie zostały zrealizowane. Ta kontrola została przeprowadzona na zlecenie sejmowej Komisji Łączności z Polakami za Granicą.

Inna kontrola dotyczyła zakupu siedziby ambasadora w Waszyngtonie. Wnioski pokontrolne były dość istotne. Naszym zdaniem wydatkowano niegospodarnie znaczną kwotę. W porównaniu z planowaną kwotą adaptacji budynku wynoszącą 2 mln USD wydatkowano prawie 8 mln USD. Trzeba dodać, że koszt zakupu wynosił prawie 8 mln USD. Prawie 17 mln USD wydatkowano na zakup i adaptację siedziby ambasadora.

Jesteśmy w trakcie kontroli dotyczącej sprzedaży byłej ambasady w Kolonii. Przygotowujemy informację pokontrolną, która niebawem się ukaże.

Jeśli będą jakieś pytania, chętnie służymy odpowiedzią.

Przewodniczący poseł Grzegorz Schetyna (PO):

Dziękuję bardzo.

Czy są pytania dotyczące sprawozdania? Nie ma zgłoszeń.

Proponuję, żeby Komisja rekomendowała przyjęcie sprawozdania z działalności NIK w 2013 r. Kto jest za? (10) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (0).

Dziękuję bardzo.

Jutro o godz. 9.00 w sali kolumnowej mamy konferencję „Polska – Chiny. W kierunku efektywnego modelu dyplomacji gospodarczej". Serdecznie zapraszam.

Dziękuję państwu. Zamykam posiedzenie Komisji.